

ZBIGNIEW HOŁDA

ur. 1950; Ełk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, prohibicja, alkohol

Prohibicja na alkohol w latach 70.

Pojawił się taki czas, kiedy od trzynastej można było dopiero alkohol kupić w sklepach. To w latach siedemdziesiątych. Nie wiem, czy także – to byłoby już śmieszne – nie w restauracjach od trzynastej. To chyba za Gierka. Ja nie jestem miłośnikiem alkoholu, więc dokładnie tego nie pamiętam, ale to było takie śmieszne, że w sklepie była jedna kolejka – ludzie kupowali sobie chleb i herbatę, a druga kolejka cierpliwie czekała do trzynastej, żeby kupić alkohol. Tak to mniej więcej wyglądało.

Może [to obowiązywało] do roku [19]80 nawet? Kto to wie? Ale taka śmieszna aberracja, taka patologia śmieszna. Ale to było, rzeczywiście, to było. Władza narzucała się swoją nachalną propagandą, że to jest po to, żeby ograniczyć spożycie alkoholu. To była taka forma walki z alkoholizmem. W Polsce Ludowej z tym alkoholizmem to walczono i nie walczono – tak bym powiedział. Z jednej strony były jakieś takie akcje trzeźwościowe i ta godzina trzynasta, i jakaś propaganda antyalkoholowa, a z drugiej strony wszyscy się śmiali, że budżet tego państwa stoi na dochodach państwa z alkoholu, bo monopol spirytusowy przecież, państwowy monopol spirytusowy, czyli wódka była produkowana w państwowych zakładach. Więc państwo miało ogromne wpływy z picia, przede wszystkim wódki. Dwuznaczne było wtedy w PRL-u.

Data i miejsce nagrania	2008-12-19, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"